

Dagna Dejna

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID 0000-0003-0722-1992

Filip Nalaskowski

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID 0000-0001-6973-9960

Inkluzja społeczna i renesans postawy obywatelskiej wśród młodych Polaków – kontekst historyczny, społeczny i edukacyjny

Wstęp

Jesteśmy świadkami formowania się nowej jakości uczestnictwa młodych ludzi w życiu publicznym i w polityce. Wobec diagnozowanego w ostatnich dekadach wycofania młodych ze sfery publicznej, można tu mówić o inkluzji społecznej. Być może właśnie na naszych oczach dorasta pokolenie, pierwsza generacja, społeczeństwa prawdziwie obywatelskiego. Może to jednak jedynie niewiele znaczący epizod dojrzewania polskiej demokracji – jeden z wielu, który na dłuższą metę nie przyniesie różnicy dla całej populacji?

Powstanie i kształtowanie się owego nowego modelu jest ściśle związane z nowoczesnymi technologiami i zmianami (ułatwieniami, „umłodziejowaniem”) sfery publicznej w Polsce. Możemy w ostatnich latach zaobserwować wzmożone zainteresowanie, i zaangażowanie młodych osób w sprawy życia społecznego. Owa aktywność, jak się wydaje, motywowana jest chęcią działania na rzecz ogółu oraz dojrzewaniem postaw obywatelskich.

Spółeczna aktywność młodych Polaków ma współcześnie kilka wymiarów i usytuowana jest głównie w Internecie. Jednym z tych wymiarów jest wspomniana wyżej działalność prospołeczna i obywatelska. Ta dzieje się na szeroką skalę, przy gigantycznym audytorium widzów i uczestników. Innym wymiarem, który współcześnie z całą pewnością jest dominującym,

to szeroko rozumiana rozrywka, która angażuje zarówno czas, jak i środki młodych ludzi.

O obecnej sytuacji młodych Polaków i o niewątpliwym renesansie postaw obywatelskich wśród nich Polaków piszemy w niezbędnym kontekście historycznym. Polska ma bowiem bogate tradycje w zakresie angażowania się młodzieży w sprawy społeczne i polityczne kraju. Nie sposób więc te tradycje przemilczeć i ominąć.

Opisywany renesans, przebudzenie obywatelskie młodzieży, nie jest niczym nadzwyczajnym w historii naszego kraju. Młodzież już kilka razy silnie akcentowała swoje zainteresowanie państwem, jego losami. Działo się to, często, na zmianę z wycofywaniem się młodych ludzi z aktywności politycznej. Stąd udział młodzieży w życiu politycznym mógłby być ilustrowany wykresem fali. Na jej grzbiecie jest zainteresowanie państwem i społeczeństwem oraz podejmowane próby wywoływania zmian, a w dolinie – postawa wycofania. Poniższy tekst stanowi próbę charakterystyki owych fal – ich „grzbietów” – czyli okresów wzmożonej aktywności.

Celem prezentowanego opracowania jest ukazanie cyklicznych zmian w aktywności politycznej, obywatelskiej młodych ludzi w Polsce, a także próba udowodnienia, że znajdujemy się obecnie na „grzbiecie fali” obserwujemy renesans zainteresowania życiem publicznym.

Kształtowanie obywateli – edukacja obywatelska

Opisywane procesy społeczne i zjawiska mają swój szerszy, edukacyjny kontekst. Tym kontekstem jest bez wątpienia edukacja obywatelska, będąca kształceniem na poziomie szkolnym, przygotowującym młodzież do pełnienia roli aktywnych obywateli. Chodzi zatem o wyposażenie młodych w taką wiedzę i umiejętności, które sprzyjają kształtowaniu się postaw, sprzyjających rozwojowi społeczeństwa.

Główne cele edukacji obywatelskiej, rozumianej jako działania edukacyjne, polegające na włączaniu młodych ludzi do świata społeczno-politycznego i zachęcaniu ich do aktywnego kreowania swojego otoczenia, to: rozwój biegłości politycznej, kształtowanie umiejętności krytycznego myślenia oraz zdolności analitycznych, kształtowanie określonych wartości, postaw oraz zachowań, zachęcanie do aktywności na rzecz szkoły oraz lokalnej społeczności¹.

¹ http://www.edukacjaobywatelska.gfo.pl/uploads/images/pliki/Modele_nauczania_edukacji_obywatelskiej_w_szkolach_europejskich-KOrdowska.pdf, 8.03.2020.

Na świecie funkcjonują trzy główne modele edukacji obywatelskiej. Treści realizowane są jako: a) oddzielny przedmiot, b) jako zintegrowane treści, realizowane w ramach przedmiotów lub obszarów edukacyjnych i c) jako element nauczania międzyprzedmiotowego. W 20 systemach edukacji, w tym również w Polsce, treści omawiane są na oddzielnym przedmiocie. Status oddzielnego przedmiotu jest nośnikiem rangi i wagi samej edukacji obywatelskiej. Nauczanie edukacji obywatelskiej rozpoczyna się czasami jeszcze w szkole podstawowej, choć najczęściej w szkole średniej.

Niekiedy zdarza się edukacja obywatelska jest zintegrowana w ramach przedmiotów lub obszarów nauczania (historia, geografia, etyka/religia, nauki społeczne, języki obce, przyroda). Trzeci model, funkcjonujący w Belgii, Czechach, Włoszech, Portugalii..., to model zakładający podejście międzyprzedmiotowe. Realizując zagadnienia międzyprzedmiotowe wszyscy nauczyciele przyczyniają się do wypełnienia celów sformułowanych w ogólnokrajowych programach kształcenia².

Z badań realizowanych w Polsce przez ekspertów na zlecenie Centrum Edukacji Obywatelskiej wynika, że sytuacja edukacji obywatelskiej w Polsce jest niejednoznaczna. Zaprezentowana w raporcie analiza podstaw programowych pokazuje, iż edukacja obywatelska została w nich uwzględniona. W Polsce opracowano też dużo materiałów dydaktycznych, dotyczących edukacji obywatelskiej (nawet jeśli na podstawowym poziomie edukacji sytuacja ta wygląda najgorzej). Ponadto, nauczyciele wydają się rozumieć, że edukację obywatelską można postrzegać szeroko, jeśli chodzi o jej rolę oraz organizację sposobu pracy z uczniami³.

Aktywność obywatelska młodzieży w latach powojennych – pierwsza fala

Aby dobrze zrozumieć ostatnio pojawiające się zmiany, musimy mieć świadomość, poprzednich trendów – nazywanych tu falami – i je rozumieć. Dlatego warto w tym miejscu zakreślić ich specyfikę, przyjrzeć się rysującym się w powojennej historii Polski działaniom. Naszym celem będzie tu pokazać, pokrótce, najważniejsze elementy i kamienienie milowe zaangażowania polityczno społecznego wschodzącej generacji w ubiegłych okresach historycznych.

² Tamże.

³ https://eul.ceo.org.pl/sites/eul.ceo.org.pl/files/edukacja_obywatelska_w_polsce.pdf, 9.03.2020.

Polska powojenna ma bogatą tradycję angażowania się młodych ludzi w życie publiczne i politykę. Do 1989 roku zaangażowanie to miało charakter głównie konfrontacyjny. Zdecydowanie większe znaczenie dla losów kraju miały wystąpienia kontra systemowe niż te pro. Niełatwo o wskazanie z dzisiejszej perspektywy bardzo znaczących, młodzieżowych elementów afirmacyjnych dla systemu. Bodaj, jednak, najważniejsze z nich to działania w organizacjach młodzieżowych, takich jak Związek Młodzieży Polskiej (od 1957 roku Związek Młodzieży Socjalistycznej, od 1976 roku Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej), czy Związek Harcerstwa Polskiego.

Wyraźniejsze i lepiej kojarzone akcje tych organizacji to chociażby zaangażowanie junaków z brygad ZMP w budowę Nowej Huty. To od podstaw wyrosłe miasto przy kombinacie metalurgicznym (Hucie im. Lenina) było sztandarową inwestycją planu sześcioletniego. Powstanie tej inwestycji było nie tylko koniecznością ekonomiczną, gospodarczą, ale przede wszystkim propagandową⁴. Nowa Huta miała przywrócić równowagę społeczną, ideologiczną, dla Krakowa przy którym powstała, postrzeganego jako niebezpieczna ostoja skostniałych wartości⁵. Jej powstanie w rekordowo krótkim czasie, zaledwie kilku lat, było możliwe tylko dzięki zaangażowaniu młodych ludzi, zrywowi społecznemu⁶. Fakt ten był skrzętnie wykorzystywany w propagandzie i nadano mu szeroki rozgłos.

Inną wartą tu przypomnienia aktywnością była operacja „Bieszczady 40”. Największa i najbardziej znana akcja harcerska lat powojennych, która rozpoczęła się w 1974 roku i miała trwać 10 lat – do czterdziestolecia Polski Ludowej. Miała włączyć harcerzy w zagospodarowanie i ożywienie kulturalne Bieszczadów („górskiej pustyni” na południu Polski) i równocześnie umożliwić im przeżywanie wakacji wśród wspaniałej przyrody dzikich i niedostępnych wtedy gór⁷. Tak jak w poprzednim wypadku, dobrą i pożyteczną w założeniach ideę, obudowano ogromną propagandą, sloganami i pustymi hasłami – przez co oceniamy ją dzisiaj jako przykład propagandy sukcesu.

Wyżej opisane akcje były przykładami rzeczowego zaangażowani pro-państwowego młodzieży tamtej epoki. Biorąc nawet poprawkę na

⁴ J. Purchla, *Miasto niepokorne. Znaczenie okresu 1945-1956 dla rozwoju Krakowa po drugiej wojnie światowej*, w: (red.) K. Broński, J. Purchla, J. Szpak, *Kraków-Małopolska w Europie środkowej. Studia ku czci profesora Jana M. Małeckiego w 70 rocznicę urodzin*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 1996, s. 269-284.

⁵ J. Goryński, *Podstawy lokalizacji Nowej Huty*, „Geografia w Szkole” 1953 r. 6, Wiedza i Życie, s. 234-235.

⁶ Zob. R. Radłowska, *Nowohucka telenowela*, Wydawnictwo Czarne, Warszawa 2008.

⁷ Zob. M. Jarońska, *Harcerze w Bieszczadach*, Wydawnictwo Libra, Warszawa 2014.

wyolbrzymienie ich znaczenia i przypisania, przez tubę propagandy, jednej idei to i tak należy stwierdzić szczerą działalność i cechy postaw obywatelskich. Zauważyć jednak należy, że od początku władze państwowe bardzo wspierały podobne strategie i w całym okresie PRL nie zaprzestawały walki ideologicznej o młodsze pokolenie.

Jednak pierwszym skojarzeniem przychodzącym na myśl o działaniach politycznych i społecznych wschodzącego pokolenia w powojennej Polsce nie będą sytuacje prosystemowe, a antysystemowe. Należy w tym miejscu przywołać 1968 roku – identyfikowany jako początek młodzieżowych ruchów opozycyjnych Polski Ludowej na dużą skalę.

Bezpośrednią przyczyną tego jednego z najpoważniejszych kryzysów w PRL, była demonstracja studentów pod pomnikiem Adama Mickiewicza w Warszawie, opowiadających się przeciw zdjęciu przedstawienia „Dziadów”. Ówczesne organa cenzury uznały spektakl, na podstawie klasycznego, dramatu A. Mickiewicza (w reż. K. Dejmką), za niebezpieczny, wywrotowy i wzniecający nastroje antyrosyjskie⁸. Rozbicie stosunkowo nielicznej (200-300 osób) demonstracji wywołało falę dramatycznych wydarzeń. Dwóch uczestników zajęć, studentów Uniwersytetu Warszawskiego, zostało relegowanych z uczelni. Rozpoczęła się „wojna ulotkowa”, organizowano wiece, otwarcie krytykowano władze i żądano zniesienia cenzury, a także przywrócenia do studiów wyrzuconych studentów. Protest przestał być już tylko wewnętrzną sprawą Uniwersytetu Warszawskiego, ale w geście poparcia przyłączyły się do niego inne warszawskie uczelnie co doprowadziło do potężnych demonstracji na ulicach stolicy, pacyfikowanych przez podległe władzy służby. W ślad za tymi zdarzeniami do protestu przyłączyły się uczelnie wyższe w całym kraju, w sumie obejmując zasięgiem kilkanaście ośrodków.

Do protestujących studentów nie przyłączyli się natomiast młodzi pochodzący z warstwy robotniczej, co dało władzy argument do nazywania protestujących „bananową młodzieżą”, a obowiązującym popularnym hasłem było „Studenci do nauki, literaci do pióra, syjoniści do Syjonu”. Hasło to w sposób doniosły manifestowało poglądy władz dotyczące powinności wymienionych grup społecznych. W tym okresie doszukiwano się powiązań pomiędzy protestującą młodzieżą, a „syjonistyczną V kolumną” – w Polsce zapanował jednoznacznie antysemicki klimat. Osoby pochodzenia żydowskiego oraz młodzież, która licznie uczestniczyła w ówczesnych protestach, były oskarżane o działania na szkodę państwa i poddawane represjom. W całym kraju w zakładach pracy organizowane były przez władze

⁸ Zob. J. Eisler, *Marzec 1968. Geneza, przebieg, konsekwencje*, PWN, Warszawa 1991.

tzw. „masówki” właśnie pod hasłami „Studenci do nauki, literaci do piór”, czy „Mośki do Izraela”, podczas których rozbudzano i tak już silnie obecne, nastroje antyinteligenckie i antysemityczne oraz jednoznacznie potępiano wystąpienia młodzieży akademickiej. Załamanie i klęska ówczesnego ruchu studenckiego na długo pozostawiły młodych w apatii i w poczuciu klęski.

Pomimo faktu, że wskutek tych zdarzeń niewiele zmieniło się w polityce państwa, to wydarzenia te nie pozostały bez znaczenia w szerszym kontekście. W zasadzie stłumienie wystąpień młodzieży było symbolicznym aktem dominacji władz. Nasiliła się cenzura, rozpoczęły represje wobec uczestników protestów. Rządzący starali się pozbawić społeczeństwo w odniesieniu do możliwości istotnych przemian. Właśnie to strategia paradoksalnie wpłynęła na poważne zmiany świadomościowe młodzieży, która od tego czasu zaczęła budować struktury opozycji nieformalnej, podziemnej. Zadziwiająco duża część elit opozycyjnych (które zwyciężyły w 1989 roku) była „dziećmi” marca 1968 roku.

Z czasem zaangażowanie młodzieży w działania opozycyjne przybierały na sile. Decydujące znaczenie miały tu wybuchy kolejnych, coraz częstszych, kryzysów polityczno-społecznych – tzw. polskich miesięcy. W grudniu 1970 roku władze krwawo stłumiły rewolucyjne wystąpienia robotników z Gdańska. W czerwcu 1976 roku ponownie, zdecydowanie, rozprawiono się ze strajkującymi robotnikami, głównie w Radomiu, Ursusie i Płocku.

W sierpniu 1980 roku miały swój finał najpoważniejsze z wystąpień społecznych w historii PRL. Wtedy to wskutek protestów w Trójmieście fala solidarnych strajków objęła cały kraj, de facto paraliżując jego działanie. Władze ustępując protestującym zgodziły się na przyjęcie 21 postulatów dotyczących reformy życia społecznego i gospodarczego. Bodaj najbardziej znanym z osiągnięć było powstanie i zarejestrowanie niezależnego, samorządowego związku zawodowego – Solidarność.

W końcu w połowie grudnia 1981 roku władze rozpoczęły kontrofensywę wobec zmian społecznych, wprowadzając w Polsce stan wojenny, którego regulacje prawne dawały władzy narzędzia do rozprawienia się z opozycją, Solidarnością.

Młode pokolenie stanowiło decydującą siłę ruchów i działań opozycyjnych w Polsce. Jego gros skupiony był w strukturach Solidarności, także tej studenckiej. Powstawały też inne, typowo młodzieżowe związki, z których można tu wymienić, Federację Młodzieży Walczącej, Ruch Młodej Polski, czy Niezależny Ruch Harcerski.

Nie sposób pominąć w tej narracji wydarzeń, których centrum był budynek Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego. Mowa tu o rozpoczętym 29 stycznia 1981 roku strajku studentów łódzkich uczelni; strajkowało wtedy około 10.000 studentów. Za początek protestów w tamtym okresie uznaje się październik 1980 roku, kiedy to na Politechnice Warszawskiej odbył się Zjazd Delegatów Komitetów Założycielskich Niezależnych Organizacji Studenckich w Warszawie, podczas którego wybrano Ogólnopolski Komitet Założycielski Niezależnego Zrzeszenia Studentów. W listopadzie Sąd Wojewódzki w Warszawie odrzucił wniosek o rejestrację NZS, co było bezpośrednią przyczyną wielu akcji protestacyjnych na uczelniach wyższych. Najostrzejszą formę przybrał wówczas właśnie strajk na okupacyjny na Uniwersytecie Łódzkim. Głównymi postulatami, które wysuwali młodzi była rejestracja NZS, zniesienie cenzury w wydawnictwach uniwersyteckich, zniesienie przymusu nauczania języka rosyjskiego, skrócenie obowiązkowej służby wojskowej dla studentów, przywrócenie możliwości swobodnych wyjazdów za granicę, przywrócenie autonomii uczelni w sprawach naukowych i dydaktycznych, wydłużenie czasu studiów do pięciu lat oraz uwolnienie więźniów politycznych oraz ukaranie winnych brutalnego stłumienia protestów robotniczych z roku 1970 i 1976. Strajki te zyskały szerokie poparcie mieszkańców Łodzi oraz pracowników nauki i administracji uczelni⁹. Strajk łódzki i towarzyszące mu strajki wspierające w innych ośrodkach akademickich zakończył się 18 lutego podpisaniem tzw. Porozumienia Łódzkiego.

Ważnym ośrodkiem studenckiego sprzeciwu wobec władz był nasz Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, który odbywał się między 19 listopada, a 9 grudnia 1981 roku. Początkowo strajk miał trwać 28 godzin, a potrwał 21 dni. Studenci zajęli budynek rektoratu, siedem budynków wydziałowych oraz wszystkie domy studenckie. W wydarzeniach wzięło udział 2700 młodych ludzi.

Można pokusić się o wskazanie jeszcze dwóch szczególnych elementów towarzyszących zaangażowaniu młodzieży w życie polityczne kraju.

Po pierwsze były to szczególne szykany władz wobec osób młodych, wykazujących postawę antysystemową. Nierzadko dochodziło do drastycznych działań Służby Bezpieczeństwa (tajnej policji politycznej PRL) wobec młodych. Najdramatyczniejszymi z akcji były zbrodnie polityczne dokonywane na młodzieży ze środowisk opozycyjnych, jak Stanisława Pyjasa, studenta zabitego w 1977 roku w Krakowie, czy Grzegorza Przemyska, syna

⁹ J. Lutyński (red.), *Strajk studentów łódzkich '81 w świetle analiz socjologicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010, s. 22.

opozycyjnej poetki, pobitego na śmierć w 1983 roku w Warszawie. Zabitych traktowano prawie jak męczenników systemu komunistycznego co sprzyjało budowaniu przeciw niemu opozycji.

Drugim ze zjawisk była działalność Kościoła Katolickiego w Polsce. Od początku Kościół postrzegany był jako organizacja potencjalnie opozycyjna. To często pod jego skrzydłami dojrzewali opozycjoniści Polski Ludowej. W ramach związanych z Kościołem organizacji takich jak Kluby Inteligencji Katolickiej, czy wydawnictwa prasowe. Nie bez znaczenia były młodzieżowe wspólnoty modlitewne nazywane oazami. Szczególne w tym kontekście są lata osiemdziesiąte, kiedy to młodzież tłumnie manifestowała na mszach swoją obecność i niezgodę wobec linii politycznej władz. Warto tu przywołać „młode” msze za ojczyznę odprawiane w Warszawie przez księdza Jerzego Popiełuszkę, późniejszą ofiarę zabójstwa Służby Bezpieczeństwa.

Katalizatorem olbrzymiej aktywności młodzieży w ruchach katolicko-opozycyjnych był wybór na papieża polskiego kardynała Karola Wojtyły. Jako Jan Paweł II w trakcie regularnych, i dość częstych, pielgrzymek do ojczyzny każdorazowo na spotkaniach, mszach, gromadził olbrzymie rzesze młodych ludzi. Spośród nierzadko milionowych tłumów wyrosło pokolenie ludzi identyfikujących się z linią Kościoła – czyli anty-PRL-owską – nazwane później pokoleniem JP II.

Próbując skrótowo podsumować aktywność społeczno-polityczną młodzieży w PRL, należy podkreślić kilka kluczowych cech tego zjawiska.

Po pierwsze przeważająca część działań miała charakter antysystemowy. Jak zaznaczono na wstępie, wydaje się, że pomimo występowania działań prosystemowych w ostatecznym rozrachunku miały one marginalne znaczenie dla całej historii epoki komunizmu.

Po drugie wszystkie z podejmowanych inicjatyw, czynów, opozycyjnych miały charakter niebezpieczny i zagrożone były sankcją ze strony władz – szczególnie w pierwszych latach tworzenia się opozycji.

Pomimo faktu, że młodzi ludzie wykazywali dużą świadomość i dojrzałość polityczną można zaryzykować twierdzenie, że nie musiało to dotyczyć wszystkich zaangażowanych i z czasem, tak jak w wypadku Solidarności, dochodziło do zjawisk masowych. Niektórzy z młodych ludzi realizowali taki tryb politycznej aktywności ze względu na dominujący w pokoleniu światopogląd, może nawet rodzaj mody.

W końcu naturalną egidą protestów i demonstracji przekonanych młodzieży był Kościół Katolicki w Polsce, wspierany przez papieża Jana Pawła II.

Aktywność młodzieży u schyłku PRL – druga fala

Pod pojęciem drugiej fali kryje się kolejne pokolenie PRL. To generacja, która jako dzieci i osoby młode wchodziła w życie w 1989 roku. Z jednej strony są to roczniki jeszcze końcowo zaangażowane w kontestację systemu rządów komunistycznych, z drugiej osoby które już mogły rozwija swoje życie w nowych uwarunkowaniach społeczno-gospodarczych. W dużym przybliżeniu można przyjąć, że są to roczniki 1970-1985.

Warto pokusić się w tym miejscu o krótką charakterystykę tej grupy w kontekście postaw wobec społeczeństwa, polityki. Zabiegu podobnego dokonywali i dokonują badacze już od lat. W swojej pracy chciałbym się oprzeć na ujęciu autorstwa Anny Zielińskiej – *Nastoletni uczniowie w demokracji*¹⁰.

Opisywana grupa to pokolenie w dużej mierze zdystansowane wobec polityki i zagadnień społeczeństwa obywatelskiego. Jak pisze Zielińska, młodzi Polacy nie wykazują zbyt intensywnego zainteresowania życiem publicznym. Najważniejsza jest dla nich sfera prywatna, widzą siebie przede wszystkim jako członków rodziny, a nie obywateli państwa. Młodzi ludzie nie są zainteresowani sferą publiczną, a określenie społeczeństwo obywatelskie, jest dla większości z nich pozbawionym treści sloganem¹¹.

Inaczej niż poprzednio opisywana „pierwsza fala”, ci Polacy raczej nie byli skłonni angażować się politykę. Jak dowodzi J. Grabowska¹² młodzież lat 90-tych nie była zainteresowana czynnymi działaniami. Czy to pod postacią obrony dotychczasowych zdobyczy demokratycznych, czy pod postacią kontestacji zastanego stanu rzeczy. Młodzi Polacy częściej, niż młodzież z innych krajów, odrzucali politykę – dystansowali się od niej. Podobna skłonność do unikania zaangażowania ujawniała się w życiu obywatelskim.¹³ Co więcej, jak udowadnia w badaniach A. Zielińska, na skali zaufania politycznego, testującej zaufanie młodzieży do instytucji państwowo-politycznych, polska młodzież uplasowała się bardzo nisko. W ich procesie dorastania spadało i tak słabe zaufanie do władzy publicznej¹⁴.

Bodaj koronnym dowodem na wycofanie jest bardzo niska partycypacja w wyborach. Opisywana populacja w pierwszych dekadach po 1989 roku

¹⁰ A. Zielińska, *Nastoletni uczniowie o demokracji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008.

¹¹ Tamże, s. 66.

¹² Tamże, J. Grabowska, s. 92.

¹³ Tamże, A. Zielińska, s. 254.

¹⁴ Tamże, A. Zielińska, s. 256.

notowała się nisko w opisach frekwencji wyborczej¹⁵. W latach 1989-2009, w trakcie 6 kolejnych wyborów powszechnych, średnia frekwencja w grupie najmłodszych uprawnionych do głosowania wynosiła 41%. To bardzo mało, nawet w odniesieniu do średniej frekwencji w tym czasie, czyli blisko 54%¹⁶. Potwierdza się tu teza przedstawiana wcześniej, młodzi ludzie w większości nie byli zainteresowani polityką.

Czy to oznacza, że udział młodych ludzi w życiu społecznym politycznym był zerowy? Nie, był bardzo niski, ale nie zerowy. Pewnym oczywistym przykładem działań ludzi młodych było zaangażowanie do „młodzieżówek” partyjnych. O odróżnieniu od czasów PRL, na scenie politycznej III RP funkcjonowało aktywnie nawet do kilkudziesięciu partii i ugrupowań politycznych. Duża część z nich, choćby ze względów wizerunkowych, organizowała młodzieżowe „przybudówki”. Dziś mamy poniekąd tego owoce. Robert Biedroń, Wojciech Olejniczak, Sławomir Nowak, Zbigniew Girzyński – wielu z dzisiejszych, czołowych polityków, to dzieci tamtych akcji. Zarówno z prawej, jak i z lewej strony sceny politycznej znajdziemy osoby, które urodziły się między 1970, a 1985 rokiem, i dziś grają pierwsze skrzypce w polityce.

Poza jednym przykładem, trudno wskazać istotne dowody na zaangażowanie młodzieży tamtych czasów w życie już nie tylko polityczne, ale i społeczne. Jedyny wyraźny przykład, za to spektakularny, to WOŚP. Powołana do życia przez Jerzego Owsiaaka, największa w Europie akcja charytatywna: Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Nieprzerwanie „gra” od 1993 roku, co roku zbierając wielomilionowe kwoty. Najważniejsza jest tu jednak skala zaangażowania młodych ludzi. Już w latach dziewięćdziesiątych liczba aktywnie włączonych w akcję wolontariuszy dochodziła, a nie rzadko przekraczała, 100 000. To spektakularna nisza, w której znaleźli się młodzi ludzie, chcący działać na rzecz społeczeństwa w którym żyją. W oderwaniu od oficjalnych haseł politycznych, skupieni wokół idei pomocy.

Jak się wydaje, choć ten wątek postaram się rozwinąć nieco później, na taką a nie inną postawę młodzieży – wycofanie – wpływ miała frustracja i rozczarowanie III RP. Dla młodych, którzy jeszcze zdążyli się włączyć w kontestację i walkę ze starym ustrojem, „nowe” było niewystarczające. Oczekiwania wobec reform były daleko wyższe niż ich faktyczne efekty. Dodatkowo oficjalnie pojawiające się w mediach doniesienia o wielkich

¹⁵ M. Cześnik, *Partycypacja wyborcza Polaków*, Warszawa 2007, Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 15-16.

¹⁶ Wyliczenia własne, na podstawie danych z Polskiego Generalnego Studium Wyborczego.

kłopotach społecznych (jak bezrobocie) i aferach (od Art-B począwszy) pogarszały odczucie klęski i rozczarowania zmianami. Wywoływało to zdystansowanie do „brudnej” polityki i skłaniało do skupienia na sprawach osobistych, społecznych w mikro skali.

W tym okresie w nowym programie kształcenia wprowadzono szereg ścieżek edukacyjnych mających wychowywać świadomego obywatela. To była forma nauczania zdefiniowana w „Rozporządzeniu MENiS z dnia 12 lutego 2002 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych” i miała być traktowana jak zestaw treści i umiejętności o istotnym znaczeniu wychowawczym. Realizacja ścieżek edukacyjnych mogła się odbywać w ramach nauczania różnych przedmiotów (bloków przedmiotowych) lub w postaci odrębnych zajęć¹⁷

Aktywność młodzieży dziś – trzecia fala

Ostatnie lata to swoisty renesans aktywności młodych ludzi. 18-28-latki coraz częściej zabierają głos. Ujawniają swoje przekonania w debacie publicznej. Młodzi ludzie po okresie wykluczenia z debaty publicznej, w końcu dochodzą do głosu. Nie tylko dlatego, że w końcu chcą, ale dlatego, że w końcu mają jak. Zdarza się, że nawet wychodzą na ulice – demonstrować, protestować. W odróżnieniu od nieco starszych kolegów nieco częściej zabierają głos w wyborach¹⁸ – średnio 48%. Jesteśmy bodaj na początku krzywej rosnącej, która mogła by obrazować rozwój postaw obywatelskich wśród młodzieży. Zaistnienie owego odrodzenia, inkluzji, jest skutkiem kilku czynników, które pokrótce zostaną tu zaprezentowane.

Podstawą wymiany myśli, wiązania się w grupy zadaniowe i kontaktu jest tu Internet. Powstanie, i rozwój, globalnej sieci dał szansę przebudzeniu młodych obywateli. To właśnie kontakt jest leitmotiwem wykorzystania Internetu przez młodzież. To już nie tylko elektroniczna poczta, czy komunikatory, ale przede wszystkim obszar Internetu zwany social media, czyli media społecznościowe. Ten dość nowy termin oznacza, jak mówią Andreas Kaplan i Michael Haenlein „grupę bazujących na internetowych rozwiązaniach aplikacji, które opierają się na ideologicznych i technologicznych podstawach

¹⁷ <http://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/863/Łukasz%20Czekaj%20Edukacja%20obywatelska%20w%20Polsce%20po%201989%20roku.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, 08.03.2020.

¹⁸ Tamże.

Web 2.0, i które to umożliwiają tworzenie i wymianę wygenerowanych przez użytkowników treści¹⁹.

Możliwości i wyzwania do dialogu są tu bodaj kluczem, dla rozumienia ich fenomenu, popularności mediów społecznościowych. Użytkownicy porozumiewają się na wielu płaszczyznach: zawodowej, prywatnej, osobistej, hobbystycznej, czy światopoglądowej. Komunikacja może odbywać się w czasie rzeczywistym, bądź prawie rzeczywistym -ze stosunkowo drobnym opóźnieniem. Ów dialog może przybierać różne formy, w oparciu o różne platformy i metody. Mogą to być blogi i mikroblogi (Twitter), społeczności „kontentowe” (Wikipedia, YouTube, Wykop.pl), serwisy społecznościowe (Facebook, Instagram), a także wirtualne światy gier, itp.

Młodzi ludzie uczestnicząc w zjawisku social media, niejako mimochodem wystawiają się na dyskusję i wymianę myśli. Niczym innym są blogi i vlogi, jak cyklicznymi felietonami poświęconymi jakiejś aktywności twórcy. To społeczność internetowa tworzy sobie Wikipedię – wspólnie edytuje, rozwija. To także dzięki aktywności użytkowników rozwijają się wszelkie fora dyskusyjne. Dzięki ich zaangażowaniu powstają takie serwisy jak Wykop.pl (gdzie użytkownicy dzielą się „znaleziskami” z sieci), czy Facebook. Podstawą tak masowo rozwijanych mediów społecznościowych jest aktywność ich uczestników. Owa aktywność jest swoistą szkołą działania, współczesną akademią Sokratesa, gdzie młodzi ludzie rozwijają kompetencje retoryczne. To też „kuźnia” przekonań – każdy kto w nich uczestniczy, spotyka się z opiniami, poglądami innych uczestników, to już nie tylko retoryka – dyskusja, ale i konieczność kształtowania własnych opinii.

Internet zatem stał się: po pierwsze narzędziem kontaktu, po drugie wirtualną szkołą uczestnictwa w życiu społecznym. Aby tak się stało nie wystarczyło jednak tylko stworzenie globalnej sieci, potrzebne było jej spopularyzowanie i rozwój, tak technologiczny, jak i kontentowy (treści, zawartości) – powstanie mediów społecznościowych.

Omawiając konkretnie przykład Polski, do genezy renesansu postaw obywatelskich, poza rozwojem Internetu dopisuje się jeszcze jeden czynnik. Pierwsza fala młodych ludzi po zmianie ustrojowej („Druga fala”) to osoby wycofane z życia społecznego na skutek rozczarowań i frustracji nową rzeczywistością społeczno- polityczno- gospodarczą III RP. To osoby, które się zawiodły na efekcie zmian, bo pamiętały jak wyglądał PRL, widziały rewolucję, rozbudzone nadzieje i efekt końcowy.

¹⁹ A. M. Kaplan, M. Haenlein, *Users of the world, unite! The challenges and opportunities of Social Media*, Kelley School of Business, „Business Horizons” 2010 nr 53(1).

Pokolenie 3 fali – dzisiejszych 18-28 –latków, nie pamięta PRL, nie było świadomymi świadkami zmian ustrojowych. Albo nie było ich na świecie, albo byli zbyt młodzi. Zatem nie doświadczyli konfrontacji PRL, rozbudzonych nadziei i efektów przemian. Rzeczywistość, życie w III RP, jest już jedynym światem, środowiskiem jaki znają. To świat już nie tak drastycznie odległy od Zachodu. To już te same, albo prawie te same, technologie jak w USA i w Wielkiej Brytanii, to już ta sama kultura popularna i konsumpcyjna.

Generacja nie rozczarowana efektami reform skłonna jest się o nie starać. Bez przeświadczenia starszych kolegów, że „nie warto”, „nie uda się”, nie jest tak wycofana wobec szeroko rozumianej polityki. Bardziej wierzy w skuteczność i możliwość zmian. Nie skreśla, z góry, swojej sprawczości w życiu społecznym.

W tym miejscu należy się zastanowić na cechami trzeciofalowych działań. Jak zostało już powiedziane, trzon społeczny stanowią osoby, które nie mogą pamiętać Polski sprzed reform. Po drugie, co już też wyjaśniono, gruntem komunikacji i organizacji działań jest tu globalna sieć – Internet.

Bardzo ciekawą cechą jest tu pełna dobrowolność. Nie ma tu raczej mowy o naciskach, propagandzie, ewentualnie modzie. Uczestnicy „renesansu obywatelskiego” są rozrzućeni zarówno geograficznie, jak i społecznie – możemy tu mówić wręcz o atomizacji. Bardzo często ich decyzja o przyłączeniu do akcji podyktowana jest tylko własnym przekonaniem, jest efektem dojrzewania myśli.

Co niezwykle ważne i kolejny raz odróżnia tę młodzież, od choćby podziemnej opozycji PRL, to konsekwencje dobrowolności. Osoby zaangażowane nie robią tego z chęci zysku, bądź w lęku przed konsekwencjami uchylania się. Najistotniejsze jednak, że angażują się bez strachu o poważne konsekwencje działań. Nie ma zagrożenia poważnymi sankcjami tak społeczny, jak i prawnymi. Nie działa tu urząd cenzora, czy Służba Bezpieczeństwa. To pokolenie ma niewiarygodny komfort wolności²⁰.

Odróżnia też charakter zaangażowania. Najwcześniej omawiana fala miała charakter w zasadzie stricte polityczny. Nawet uczestnictwo w mszach świętych było często formą demonstracji przekonań politycznych. Ciężar współczesnych problemów ze świata polityki został przeniesiony w życie społeczne. Tylko część istotnej aktywności młodych ludzi odnosi się do

²⁰ Por. K. Dziubka, *Teoria demokratycznej obywatelskości- zarys problemu*, w: (red.) W. Bojkała, K. Dziubka, *Społeczeństwo obywatelskie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001, s. 18.

polityki – i to najczęściej ze wskazaniem na jeden trend – w większości są to konkretne wyzwania życia w społeczeństwie. Mogą to być protesty przeciw ustawom antypirackim, krępujące Internet (tzw. ACTA), może to być akcja przeciw fotoradarom, czy Straży Miejskiej. W zasadzie nie ma poważnych ruchów stawiających sobie za cel obalenie urzędującej władzy, czy rewolucję polityczną, gospodarczą. Nikt już wśród tych młodych ludzi nie podnosi głosu w sprawie powszechnej obniżki cen, czy podwyższenia płac. Postulaty są kierowane w konkretne pola rzeczywistości społecznej.

Próżno się także doszukiwać, w trzeciej fali, znamion długofalowej, konsekwentnej strategii. Nowoczesne zaangażowanie ma charakter akcyjny. Młodzi ludzie, w różnym „składzie”, organizują się dla różnych potrzeb. Kierowcy oprotestowują fotoradary. Zwolennicy „piwa pod chmurką” – Straż Miejską. Przedsiębiorcy – ZUS. Wielbiciele seriali i filmów – ACTA, itd. Zdaje się jednak, że akcyjność jest właśnie siłą nowych ruchów. Nowy personel kolejnych działań zapewnia ciągły dopływ „świeżej krwi”. Nie wypalanie się zaangażowanych.

Bodaj najważniejsze dla próby charakteryzowania tej fali jest rozproszenie uwagi i aktywności młodzieży. Poprzednią, aktywną epoką była I fala – czasy PRL. Tu główne zaangażowanie młodzieży miało wspólny mianownik – antysystemowość. Młodzież była głównie w opozycji i cel jej działania był w zasadzie wspólny – zmienić/ obalić socjalizm. Pomimo występujących różnic w światopoglądzie, wizji nowego ładu droga dla wszystkich młodych zaangażowanych społecznie ludzi była wspólna: opozycja polityczna i walka z systemem.

Inaczej rzecz się ma dziś²¹. Młodzież wykazuje stosunkowo dużą aktywność – w porównaniu z II falą, ale mniej odczuwalną niż było to w wypadku I fali. Głównym tego powodem może być atomizacja działań. Młodzi ludzie angażują się w dużej liczbie akcji i ruchów społecznych oraz politycznych. Ruchy te mają różną siłę, różną efektywność widoczność. Jest też ich bardzo dużo. Niektóre z nich mają charakter marginalny („Pastafarianie”) inne stanowią istotną siłę społeczną i polityczną (Ruch Wolnych Konopi). W ogólnym rozrachunku widzimy wysoką, sumaryczną, aktywność młodzieży. Zatem zaangażowanie młodych ludzi może być oceniane jako wyższe niż w poprzednich omawianych stadiach, lecz zdecydowanie bardziej rozproszone.

²¹ Por. J. Czapiński, *Stan społeczeństwa obywatelskiego. Kapitał społeczny*, w: (red.) J. Czapiński, T. Panek, *Diagnoza Społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2013, Rada Monitoringu Społecznego, s. 285-297.

Znakomitą egzemplifikacją aktywności społecznej współczesnych młodych ludzi jest ich działalność w Internecie. Działalność ta, to dwa, główne i dominujące, strumienie: portale społecznościowe; głównie Facebook i Instagram oraz YouTube. Strumienie te często mają charakter typowo rozrywkowy; rządzą nimi tymczasowe i krótkotrwałe mody tworzone przez i dla młodych. W 2016 i 2017 roku była to moda na, silnie już wpisane w młodzieżową popkulturę, „Selfie”²². Najślynniejsze „selfie” to to z pogrzebu Nelsona Mandeli wykonywane przez Baraka Obamę oraz słynna fotografia z gali Oscarów. Obecnie selfie stało się synonimem złego smaku, ale jego popularność nie słabnie. W Polsce takie zdjęcia-symbole to selfie Jacka Kurskiego z ukraińskiego Majdanu oraz Jarosława Kaczyńskiego ze spotkania z wyborcami. Podobne mody, które zdominowały młody Internet, i które młody Internet tworzy, to: „duck face”, czyli popularna mina „dzióbek”, „fish gape” – czyli pozowanie z delikatnie rozchylonymi ustami, „back selfie” – zdjęcia pleców w zmysłowych pozach, „Extream selfie” – zdjęcia w niebezpiecznych miejscach i okolicznościach, „selfie at funeral” – polegające na zrobieniu sobie zdjęcia na pogrzebie, „thigh brow” – moda na fotografowanie miejsca łączącego kobiece udo i biodro, „bikini bridge” – moda na zdjęcia linii brzucha i dołu bikini, „baby mugging” – fotografowanie niemowląt w taki sposób, by przez dobranie odpowiedniej perspektywy wyglądało jak wystające z filizanki, „hold a coke with your boobs challenge” – moda na fotografie z puszką coca-coli pomiędzy piersiami, „love your lines” i „thigh reading” – moda polegająca na celowym odkłamywaniu wyidealizowanego wizerunku kobiecego ciała przez fotografowanie rozstępów, blizn, trądziku i eksponowanie wszelkich niedoskonałości ciała, „food porn” – kolejna moda polegająca na umieszczaniu w sieci zdjęć jedzenia, „hot dogs legs” – fotografowanie swoich uda w pozycji leżącej, „we are all monkeys” – ciesząca się ogromną popularnością moda o charakterze antyrasistowskim, polegające na fotografowaniu się w trakcie jedzenia banana, „wake up call” – selfie robione tuż po przebudzeniu; bez makijażu. Wszystkie wspomniane wyżej zjawiska miały i mają ogromny zasięg. Cieszą się również niebywałą popularnością. Łączy je, oprócz przestrzeni, w której mają miejsce, to, że ich adresatami i tym samym uczestnikami są przede wszystkim ludzie młodzi.

Ale obecność młodych w sieci to nie tylko rozrywka. Młodzi bowiem równie chętnie angażują się w działalność społeczno-polityczną, której areną

²² Ponieważ Internet jest kosmopolityczny, posiada on swój uniwersalny język; jest im język angielski. Dlatego też wszystkie nazwy zapisywane będą w języku angielskim.

jest właśnie Internet²³. Przykładem takiej aktywności może być akcja zorganizowana pod nazwą #CzarnyProtest, będąca wyrazem sprzeciwu wobec planów nowelizacji ustawy antyaborcyjnej w Polsce. Jednak ta inicjatywa, obok kilkudziesięciotysięcznej obecności w Internecie, skutecznie przeniosła się na ulice polskich miast.

Inicjatywy młodych polskich obywateli, których korzenie tkwią właśnie w sieci, można mnożyć. Jedną z nich jest #LegalnaKultura, promująca legalne źródła kultury i propagująca uczciwość i poszanowanie praw twórców. Inną – ruchy ochrony Puszczy Białowieskiej, dość rozproszone po polskim Internecie, choć szalenie aktywne (np. Obóz dla Puszczy, Puszcza Białowieska. Ostatni taki las). Jednak należy podkreślić, że nasz rodzimy Facebook zdominowany jest przez rozrywkę, sport oraz marki (najpopularniejsze w 2016 roku konta, to: Robert Lewandowski, Kuba Błaszczykowski, Ewa Chodakowska, Play, Serce i Rozum, Wiedza Bezżyteczna, Kwejk.pl i Demotywatory).

Jednym z dwóch, obok portali społecznościowych, strumieni aktywności młodych Polaków w Internecie to internetowy serwis Youtube. Tu jednak znowu mamy do czynienia głównie z rozrywką, bowiem polski (i światowy również) YouTube stoi rozrywką i grami. Najpopularniejsze w Polsce kanały w 2016 roku, to kanał twórcy filmowego i performerera SA Wardęgi (3,5 mln subskrypcji) oraz kanał Abstrachuje.TV (2,8 mln subskrypcji).

Kolejne akcje obywatelskie i aktywności młodych mają często ten sam mechanizm powstania i rozwoju. Dostrzega się problem, zakłada grupę na Facebooku. Może to być: „Nie! dla podwyżki VAT na ubranka i buciki dla dzieci” (703 polubienia), „Niech Rząd się odczepi od Internetu!” (10.971 polubień), „Popieram zakaz palenia w miejscach publicznych” (368.159 polubień), czy „Nie dla budowy Świątyni Opatrzności Bożej z pieniędzy podatników” (20.120 polubień). Tego typu inicjatyw społecznościowych są dosłownie tysiące, a jak widać ich cele, ale i popularność, bardzo różne. W ten sposób zorganizowane osoby podejmują działania. Mogą to być maile do instytucji. Komentarze na profilach FB. Petycje. Co bardzo ważne, działania rzadko kiedy wychodzą poza świat wirtualny.

Wyjście poza świat wirtualny, jednak czasem następuje i przybiera różne formy. Najbardziej oczywista aktywność w postaci np. protestów, demonstracji ulicznych w zasadzie nie występuje, a jeśli się już pojawia

²³ P. Marczewski, *Kajet zażaleń polskiej demokracji*, w: (red.) M. Król, *Słodko-gorzki smak wolności. Młodzi intelektualiści o 25 latach przemian w Polsce*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2014, s. 97.

to ma charakter symboliczny. Spektakularny przykład protestów przeciw ACTA. Pod koniec stycznia 2012 roku, Internauci zjednoczyli się i wystąpili przeciw regulacjom służącym zwalczaniu obrotu towarami podrabianymi. W powszechnym odbiorze użytkowników sieci, ustalenia te w sposób istotny zagrażały wolności Internetu i wprowadzały rodzaj cenzury. W Polsce protesty uliczne odbywały się w wielu miastach i gromadziły wielotysięczne tłumy (Kraków 15.000, Bydgoszcz 8.000, Wrocław 5.000, itd.²⁴). Ta spektakularna akcja, wyjście Internautów na ulice, była jednak w zasadzie jedynym w tej skali wydarzeniem. Nie znaczy to jednak, że nowa społeczność obywatelska ograniczają się tylko do postulatów, bez realnego wpływu na społeczeństwo.

Jedną z form zaangażowania młodzieży w zmiany są forsowane w wielu miastach – budżety partycypacyjne. Idea tychże zakłada, że to sami obywatele miejscowości, w bezpośrednim głosowaniu, zdecydują jakie inicjatywy, inwestycje będą finansowane z budżetu miejscowości. Budżety partycypacyjne (obywatelskie) dotyczą tylko części kwoty, którą miejscowości dysponują (np. 20 mln. zł w Łodzi, czy 6,5 mln. W Toruniu – 2014), ale dają realne narzędzie wpływu na miasta. Głosowania, także poprzez Internet, cieszą się rosnącą popularnością i są pewną nową jakością w życiu publicznym.

Innym przykładem wpływu młodych obywatel na życie społeczne są działania serwisów crowdfundingowych (finansowanie społecznościowe). Pomysł przedostał się do nas z USA, gdzie z sukcesami zdobywa sobie zwolenników. Zasada działania tych portali jest następująca: ktoś zgłasza pomysł, próbuje przekonać do niego Internautów, i ogłasza na ten cel zbiórkę pieniędzy. Wsparcie materialne ma na ogół charakter mikro kwot – dominują kwoty do 5\$, jednak zebrane kwoty nierzadko przekraczają milion dolarów. Celem tych zbiórek są najczęściej propozycje nowinek technologicznych – gadżety, aplikacje, urządzenia. Coraz częściej jednak o wsparcie ubiegają się też pionierzy akcji obywatelskich, stawiający sobie za cel forsowanie np. jakiejś zmiany legislacyjnej. Przykładem takiego działania jest zbiórka crowdfundingowa na rzecz Wolnych Konopi – akcji mającej na celu legalizację marihuany w Polsce. Inne przykłady zbiórki funduszy w ramach serwisów crowdfundingowych to, np.: „Opowiedz mi o ks. Jerzym – płyta z nagraniami rozmów i wspomnień o ks. Popiełuszcze”, czy np. „NeuroOn – maska zmieniająca sen z monocyklicznego na policykliczny, zaprojektowana przez Intelclinic”.

²⁴ *Stworzyliśmy z Wami mapę protestów*, rmf24.pl, 25 stycznia 2012. [dostęp 26 listopada 2014].

Omawiając zaangażowanie polityczne młodzieży nie sposób nie wspomnieć o swoistej modzie na patriotyzm, a w zasadzie modzie patriotycznej. Po 2010 roku w na polskich ulicach pomału zaczęła się pojawiać moda na odzież z motywami patriotycznymi. Producenci tej linii produktów odwołują się głównie do symboli Powstania Warszawskiego, Armii Krajowej, tzw. Żołnierzy wyklętych, czy motywów husarii. Polskie marki odzieżowe (np. Surge Polonia, czy Red is bad) specjalizujące się w tego typu asortymencie oferują całe gamy odzieżowe, od dresów, koszulek, bluz, koszul poprzez czapki i swetry na bieliźnie i odzieży niemowlęcej kończąc.

Należy odnotować to, że moda ta jest obecnie głównie interpretowana jako tzw. moda uliczna, kojarzona z młodzieżą, blokowiskami i ze środowiskami kibicowskimi. Właśnie szczególnie częste odwoływanie się tych ostatnich do symboli i motywów patriotycznych jest w ostatnich latach bardzo wyraźne. Oprawy meczowe, hasła, wspieranie kombatantów AK, graffiti. Można wręcz odnieść wrażenie, że polski kibic = patriota. Zupełnie osobną kwestią musiałaby być interpretacja i weryfikacja zjawiska, umożliwiająca odróżnienie środowiskowej mody od autentycznej postawy. Tu odnotujmy, że mamy do czynienia z częstym odwoływaniem się pewnych środowisk do tradycyjnego polskiego etosu narodowego, czyli z czymś dotąd niespotykanym w tej skali.

Pewną odpowiedzią na zainteresowanie młodych Polaków sprawami społeczno-politycznymi jest, i było, powstawanie partii politycznych odwołujących się wprost do młodzieży. Politycy szukali poparcia u wyborców do 30 roku życia poruszając wątki ważne dla osób młodych, odwołując się do prostych, bywało kontrowersyjnych haseł, mówiąc językiem młodzieży poprzez nowoczesne środki komunikacji. Wielokrotnie strategia ta przynosiła sukces.

Pierwszą w tej interpretacji siłą polityczną, która zaistniała na scenie ogólnopolskiej, był Twój Ruch – Janusza Palikota. W 2011 roku aż 21% badanych osób w wieku 18-24 lata dawała mu poparcie²⁵. Finalnie przełożyło się to na nieco ponad 10% poparcia, co dało dość sensacyjny sukces i miejsca w sejmie. W wyborach prezydenckich w 2015 r. Prawie połowa młodych Polaków głosowała na Pawła Kukiza (46% – 18-24 lata, 45% – 25-34 lata) – dało to mu 3 miejsce w wyborach z wynikiem nieco ponad 20%. Następnie Kukiz'15 wszedł do parlamentu z zaskakująco dobrym wynikiem 42 mandatów. Co więcej, dziś, partię Kukiz'15 w 56% popierają osoby w wieku 18-34 lat. Z drugiej strony sceny politycznej znajdujemy lewicową alternatywę

²⁵ Zob. *Jak głosowali młodzi. Refleksje powyborcze*, CBOS, B148/2011, Warszawa 2011, s. 4-8.

dla młodzieży – Partię Razem. Trzon jej władz, działaczy, a przede wszystkim zwolenników, stanowią osoby młode, identyfikujące się jako nowoczesna lewica. Po raz kolejny opinia publiczna została zaskoczona wzrostem popularności tego zupełnie nowego ugrupowania, co zyskało nawet miano Efektu Zandbegra.

Obecność i skuteczne funkcjonowanie ruchów politycznych nastawionych na osoby młode jest zjawiskiem nowym w polskiej rzeczywistości społecznej. W czasach pierwszej fali, była jedna dominująca partia, czasy drugiej fali walka toczyła się o ogół wyborców, ewentualnie tych „dorosłych” zupełnie zostawiając w tyle oczekiwania i potrzeby młodzieży – choć ta, jak zostało to powiedziane wcześniej, była raczej wycofana z życia publicznego. W chwili gdy pojawił się polityczny „popyt” w odpowiedzi pojawiła się i podaż, a sukcesy młodzieżowych partii co rusz zaskakiwały „starą” opinię publiczną.

Coraz częściej jednak akcje polityczne i społeczne wychodzą poza Internet, wychodzą na ulice. Przykładem realnej aktywności młodych może być zawiązanie i funkcjonowanie Komitetu Obrony Demokracji, czy Czarne Marsze, czy Parady Równości, czy Różaniec do granic, zawsze ważny odsetek uczestników, a bywa dominującą część, stanowi młodzież. Ruchy te nie są wprost identyfikowane z konkretnymi partiami politycznymi. To raczej demonstracje światopoglądowe, odnoszące się do mniej, lub bardziej, konkretnych sfer życia. Od ruchów feministycznych i LGBT (Czarny marsz, Parady równości), poprzez ruchy centrowe (KOD), na akcjach religijnych skończywszy (Różaniec do granic). Wspomniane inicjatywy stanowią tylko pewien wycinek dość szerokiej gamy akcji społecznych, które to wyciągają z domów setki, a nawet tysiące, ludzi każdorazowo. I warto kolejny raz w tym miejscu podkreślić spektrum aktywności społecznych tworzonych przez i dla młodych. Właśnie ta liczba akcji mnożona przez liczbę uczestników zdaje się bezpośrednio dowodzić większego zaangażowania młodzieży w sprawy państwa.

Podsumowanie

Przedstawione zjawiska, traktowane jako wskaźniki pewnych trendów socjologicznych, zdają się potwierdzać tezę o odwracaniu się tendencji w społeczeństwie. Stan wykluczenia z działań społecznych młodzieży w pierwszym ćwierćwieczu wolnej Polski był zjawiskiem nie tylko niepokojącym, ale wręcz patologicznym. Wydaje się, że zaczął on zanikać. Obserwowany nowy trend – „trzeciej fali” – jest zjawiskiem z pewnością pozytywnym, dającym nadzieję na renesans harmonijnego rozwoju postaw obywatelskich.

Z punktu widzenia rozwoju nowoczesnego społeczeństwa demokratycznego, inkluzja obywatelska młodzieży jest warunkiem sine qua non, jako że społeczeństwo obywatelskie opiera się na ludziach młodych, im zawdzięczając swój wigor i świeżość inicjatyw.

Opisywana „trzecia fala”, to fala cyfrowa, dziejąca się w przestrzeni Internetu. To w wirtualnej rzeczywistości ma miejsce wykluwanie i dojrzewanie postaw obywatelskich wśród młodych ludzi. Ale nie tylko, ponieważ, jak wykazano wyżej, Internet jest również miejscem aktywności jałowych, komercyjnych, a niekiedy również szkodliwych. Te dwa światy koegzystują, czerpią z siebie, uzupełniają się. Co więcej – dzieją się równolegle. Jesteśmy świadkami wyraźnego renesansu aktywności młodych ludzi, pokazu ich mocy, sprawczości i siły rażenia. Jej zwrot i kierunek zależą silnie od aktualnych tendencji, chwilowych popularności i umiejętności komunikowania. To młodzi i ich nastroje wybierają postów, kreują zapotrzebowanie na produkty, grzebią nadzieje i tworzą kulturowe zjawiska.

„Trzecia fala” ma młodą twarz. Jak pokazują dane Głównego Urzędu Statystycznego z Internetu regularnie korzysta dwie trzecie Polaków (65%). Nadal najsilniej o obecności w sieci i wykluczeniu cyfrowym decyduje wiek. W sieci obecni są w zasadzie wszyscy badani mający od 18 do 24 lat, a także ogromna większość starszych respondentów, którzy nie ukończyli 45 roku życia. Wśród osób powyżej 54 roku życia z internetu korzysta mniej niż połowa, wśród najstarszych (65 lat i więcej) – jedna czwarta, przy czym w tych grupach zależy to w znacznym stopniu od poziomu wykształcenia²⁶. Co ciekawe – obecność młodych w internecie nie jest zdeterminowana poziomem ich wykształcenia ani kompetencji poznawczych.

Opisane wyżej tendencje mają charakter uniwersalny, są wspólne dla świata zachodniego. Ciekawostką może być to, że, wg. badaczy Internetu, aż ok 70% najpopularniejszych tendencji i mód w sieci ma swoje źródło w... Australii. Jedną z najpopularniejszych w 2016 roku społecznych aktywności i kampanii w mediach społecznościowych, których twórcami i adresatami byli młodzi ludzie jest „Like my addiction” (eksperyment polegający na stworzeniu fikcyjnej postaci w celu zwrócenia uwagi na problem uzależnienia od alkoholu wśród młodzieży). Drugą egzemplifikacją może być kampania „Check it before it's Removed” – 70 kobiet opublikowało swoje zdjęcia z odsłoniętymi biustem na Facebooku i Instagramie, w celu zachęcania młodych kobiet do badania swoich piersi. Zachęcały one, aby szybko udostępniać statusy, zanim zostaną one usunięte z social mediowych platform przez

²⁶ http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2016/K_092_16.PDF, 28.10.2017.

algorytm wykrywający „nieodpowiednie” treści. Kampania miała wielki zasięg i osiągnęła błyskawiczny sukces. Wielkim sukcesem w viralowym świecie okazała się również kampania House of Cards FU 2016. Netflix, w tworzenie „prawdziwej” kampanii wyborczej Frankowi Underwood (główny bohater HoC) zaangażował miliony młodych ludzi na całym świecie.

Warto pokusić się w tym miejscu o zwięzła sformułowanie uogólnień teoretycznych dotyczących wspomianej kilkakrotnie w tekście problematyki edukacji obywatelskiej. Jakie umiejętności mogą stać się kluczowe dla młodych ludzi, aby mogli stać się skutecznymi, sprawczymi i odpowiedzialnymi obywatelami? Nadrzędnym celem kształcenia obywatelskiego winno być rozwijanie umiejętności społecznych, w tym rozwiązywania konfliktów i pracy zespołowej. Umiejętności obywatelskie – skłonność do angażowania się w sprawy lokalnej społeczności, wpływanie na bieżące wydarzenia polityczne, udział w głosowaniach, społecznych inicjatywach, ruchach i stowarzyszeniach. Nie sposób również pominąć umiejętności międzykulturowe, a więc umiejętność dostrzegania i szanowania różnic kulturowych oraz kompetencje w prowadzeniu dialogu międzykulturowego.

To, jak wyglądać będzie i co przyniesie „czwarta fala” z pewnością będzie przedmiotem namysłu i analiz badaczy społecznych. Jednak znacznie ważniejsze dla nas, pedagogów, winno być to, jak i w co ten gigantyczny potencjał młodych zaangażować. W którą stronę skierować tę energię, aby była dobra i pożyteczna.

Bibliografia:

- Eisler J., *Marzec 1968. Geneza, przebieg, konsekwencje*, PWN, Warszawa 1991.
- Czapiński J., Panek T., (red.), *Diagnoza Społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2013.
- Dziubka K., *Teoria demokratycznej obywatelskości- zarys problemu*, w: (red.) W. Bojkała, K. Dziubka, *Społeczeństwo obywatelskie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001.
- Goryński J., *Podstawy lokalizacji Nowej Huty*, „Geografia w Szkole” 1953 nr 6, Wiedza i Życie.
- Grabowska B., *Samotny egoista czy odpowiedzialny obywatel? Rozważania na temat liberalnego ideału człowieka i obywatela*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2011.
- Grabowska J., *Poza polityką i demokracją*, w: (red.) K. Koseła, *Młodzież szkolna o rynku i demokracji*, Warszawa 1999.
- Jarosińska M., *Harcerze w Bieszczadach*, Wydawnictwo Libra, Warszawa 2014.

- Kaplan A. M., Haenlein M., *Users of the world, unite! The challenges and opportunities of Social Media*, Kelley School of Business, „Business Horizons” 2010 nr 53(1).
- Lutyński J. (red.), *Strajk studentów łódzkich '81 w świetle analiz socjologicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010.
- P. Marczewski, *Kajet zażaleń polskiej demokracji*, w: (red.) M. Król, *Słodko-gorzki smak wolności. Młodzi intelektualiści o 25 latach przemian w Polsce*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2014.
- Napiontek O., *Szkoła – przestrzeń obywatelskiego uczestnictwa*, w: (red.) A., Kordasiewicz, P. Sadura, *Edukacja obywatelska w działaniu*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013.
- Przeclawska A., Rowicki L. (red.), *Młodzi Polacy u progu nadchodzącego wieku*, Wydawnictwo Żak, Warszawa 1997.
- Purchła J., *Miasto niepokorne. Znaczenie okresu 1945-1956 dla rozwoju Krakowa po drugiej wojnie światowej*, w: (red.) K. Broński, J. Purchła, J. Szpak, *Kraków-Małopolska w Europie środkowej. Studia ku czci profesora Jana M. Małeckiego w 70 rocznicę urodzin*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 1996.
- Radłowska R., *Nowohucka telenowela*, Wydawnictwo Czarne, Warszawa 2008.
- Śpiewak P., *Obietnice demokracji*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2004.
- Zielińska A., *Nastoletni uczniowie o demokracji*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008.

**The renaissance of social activity,
and a social inclusion, among young Poles
– historical, social and educational context**

The phenomenon of the „Third Wave”, which is a reborn of civic activity among a youth and social inclusion of young Poles is widely described from the historical perspective.

In the beginning the historical overview focuses on the „First Wave”, – the period between 1945 and 1989, where the involvement of young people in social and political activities was mainly confrontational. The very first thought we have when it comes to the political and social activities of the emerging generation in post-war Poland are not a pro-systemic but anti-systemic activities. First of all the year 1968 – identified as the beginning of the large-scale opposition movement of the People’s Republic of Poland.

The „Second Wave” is the generation crossing a borderline of 1989 as a children and youth. In general, it can be assumed that they were born between 1970 and 1985. The youngsters in this Wave were openly not-interested in the politics (ex. the record breaking low rate of participation in elections); disappointed with III RP, frustrated with a great social problems (unemployment, scandals on a large scale) were rather focused on personal and social issues on a micro scale (WOŚP, partys’ youth wings).

The „Third Wave” – the period we are witnessing, is a dawn of youth activity. We are just at the beginning of the rising curve, which shows the a rise of active civic attitude among young people. The phenomenon of this rebirth, inclusion, is the result of several factors, which are a subject of article are presented in detail. We are witnessing a great increase in the activity of young people, the demonstration of their power, the efficiency, and the influence. Its direction and force depend strongly on current trends, popularity and communication skills. The young Poles and theirs mood are the main factors which are choosing the members of The Polish Parliament, creating a demand for products and creating cultural phenomena. The Internet has become a land of communication and organization of young people’s activities.

In the article, the reader will find detailed reconstructions of the most important and popular activities of young Poles, the „Third Wave”, their interpretation and explanations.

Keywords: young Poles, civic attitude, social and political activity, Internet, anti-systemic activities, social protests, atomization of activities, inclusion, involvement.

**Inkluzja społeczna i renesans postawy obywatelskiej
wśród młodych Polaków
– kontekst historyczny, społeczny i edukacyjny**

Zjawisko „Trzeciej fali”, polegające na renesansie postaw obywatelskich wśród młodzieży oraz na inkluzji społecznej młodych Polaków opisywane jest w tekście w szerokim kontekście historycznym.

Tym kontekstem jest „Pierwsza fala”, a więc okres poprzedzający rok 1989, gdzie zaangażowanie młodzieży w sprawy społeczne i polityczne miało charakter głównie konfrontacyjny. Pierwszym skojarzeniem przychodzącym na myśl o działaniach politycznych i społecznych wschodzącego pokolenia w powojennej Polsce nie będą sytuacje prosystemowe, a antysystemowe.

Należy w tym miejscu przywołać 1968 rok – identyfikowany jako początek młodzieżowych ruchów opozycyjnych Polski Ludowej na dużą skalę.

Pod pojęciem „Drugiej fali” kryje się kolejne pokolenie, które jako dzieci i osoby młode wchodziło w życie po 1989 roku. W dużym przybliżeniu można przyjąć, że są to roczniki 1970-1985. Młodzi tego okresu charakteryzowali się daleko idącą niechęcią wobec polityki (rekordowa wręcz niska partycypacja w wyborach); rozczarowani III RP, sfrustrowani wielkimi problemami społecznymi (bezrobocie, afery na szeroką skalę) skupieni byli na sprawach osobistych i społecznych w skali mikro (WOŚP, partyjne młodzieżówki).

„Trzecia fala”, a zatem okres, którego jesteśmy właśnie świadkami, to wschód aktywności młodych. Jesteśmy bodaj na początku krzywej rosnącej, która obrazuje rozwój postaw obywatelskich wśród młodzieży. Zaistnienie owego odrodzenia, inkluzji, jest skutkiem kilku czynników, które w prezentowanym tekście są szczegółowo zaprezentowane. Jesteśmy świadkami wyraźnego wzrostu aktywności młodych ludzi, pokazu ich mocy, sprawczości i siły rażenia. Jej zwrot i kierunek zależą silnie od aktualnych tendencji, chwilowych popularności i umiejętności komunikowania. To młodzi i ich nastroje wybierają posłów, kreują zapotrzebowanie na produkty i tworzą kulturowe zjawiska. Gruntem komunikacji i organizacji działań młodych ludzi stał się Internet.

W tekście Czytelnik znajdzie szczegółowe rekonstrukcje najważniejszych i najpopularniejszych aktywności młodych Polaków „trzeciej fali”, ich interpretacje oraz wyjaśnienia.

Słowa kluczowe: młodzi Polacy, postawy obywatelskie, aktywność społeczno-polityczna, Internet, działania antysystemowe, protesty społeczne, atomizacja działań, inkluzja, zaangażowanie.